Święta – DEKIT

Mikołaj jedzie swoimi saniami
A czy w tym roku nie byliśmy sami?
Poprzednia zima - miało być tak pięknie
Wyszło jak wyszło, a co dalej nie wiem
Bardzo dotkliwie dotknęła pandemia
Każdy powoli szczękę z ziemi zbiera
Lecz nie na długo bo zaraz nadejdzie
Kolejna fala już płynie tu wszędzie
Czy mówisz że byłeś grzeczny w tym roku?
A kto wywinął taki żarcik znowu?
Ten wyjątkowy czas trwa i ucieka
Miejmy nadzieję że szczepionka czeka
Chyba już żarty nam się skończyły
Dokąd to poszło i co mówią w TV?
Musimy wszyscy się schować do bunkra
Niech głupi Covid po zapleczach szuka
Nadchodzą święta i dobrze to wiecie
No bo żyjecie trochę na tym świecie
Sory że trochę tak zrymowałem
Ale to będzie świetny kawałek
Zostańcie w domu lub idźcie na dwór
Najlepiej w maskach i z dystansem na już
Na pewno wszyscy to przeżyjemy
Prędzej to wirus niż my tu zginiemy!

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych